

# Barbara Kowalik

---

"Medieval Theory of Authorship :  
Scholastic Literary Attitudes in the  
Later Middle Ages", Alastair J.  
Minnis, London 1984 : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce  
literatury polskiej 78/3, 349-354

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Alastair J. Minnis, *MEDIEVAL THEORY OF AUTHORSHIP: SCHOLASTIC LITERARY ATTITUDES IN THE LATER MIDDLE AGES*. London 1984. Scholar Press, ss. XVIII, 324.

Książka Alastaira Minnisa, podobnie jak kilka innych prac mediewistów anglosaskich opublikowanych w ostatnich latach<sup>1</sup>, stawia sobie za cel odkrycie i opisanie średniowiecznej myśli teoretycznoliterackiej. Myśl ta jest dzisiaj raczej mało znana i nisko ceniona; jej skrawki rozsiane są w licznych manuskryptach, nierzadko jeszcze nie wydanych drukiem i na pozór niewiele mających wspólnego z tematyką literacką.

Najczęściej rozważania zbliżone do teoretycznoliterackich pojawiały się we wprowadzeniach do dzieł powszechnie szanowanych autorów — tzw. *accessus ad auctores*<sup>2</sup>. Pojęciem „*auctores*” określano pisarzy „starożytnych”, cieszących się z tego tytułu wielkim uznaniem — sędziwość dzieła była jednym z naczelných wyznaczników jego wartości. *Auctor* to nie tylko pisarz, ale i jego autorytet (*auctoritas*), to nie tylko ten, kogo się czyta, ale i ten, komu się bezgranicznie wierzy. Wprowadzenie do dzieła autorytatywnego zawierało zwięzły opis jego kształtu i treści, mający ułatwić czytelnikowi-studentowi jego zrozumienie (wprowadzenia powstawały w środowisku akademickim oraz na jego użytek). Zarówno kształt jak i treść owych wprowadzeń w późnym średniowieczu uległy, jak dowodzi Minnis, znacznym zmianom. Minnis przedstawia w swej pracy kierunek tych zmian oraz ich konsekwencje dla rozwoju teorii literatury.

Terenem jego badań są wprowadzenia komentatorów średniowiecznych do ksiąg *Pisma świętego*. Swój wybór Minnis uzasadnia tym, iż średniowieczny egzegeta biblijny musiał być równocześnie biegłym znawcą zagadnień językowych i literackich. *Pismo święte* jako Słowo natchnione cieszyło się wyjątkowym autorytetem, panowało jednak przeświadczenie, że nie są mu bynajmniej obce środki wyrazu stosowane przez poetów świeckich, a więc figury retoryczne, tropy, metra poetyckie, a nawet fikcja literacka. Teolog średniowieczny często korzystał z warsztatu krytyka literackiego, niejednokrotnie rozwijając, udoskonalając bądź modyfikując zaczerpnięte stamtąd pojęcia. Do głównych tez Minnisa należy stwierdzenie, iż średniowieczne studium *Pisma świętego* stworzyło okazję do powstania wyspecjalizowanej terminologii teoretycznoliterackiej.

Wprowadzenia do ksiąg biblijnych omawiały role literackie i moralne przyjmowane przez autorów biblijnych oraz formę, gatunek literacki, styl i kompozycję poszczególnych ksiąg. W dyskusjach nad autorstwem *Pisma świętego* pojawiał się istotny problem: w jakim stopniu autorstwo to należy przypisywać człowiekowi, w jakim zaś Bogu i Duchowi Świętemu. U progu średniowiecza papież Grzegorz Wielki sformułował zasady egzegezy biblijnej, według których należy zachować równowagę między znaczeniem dosłownym tekstu a jego interpretacją duchową. Jednakże w w. XII, w okresie tzw. prerenesansu francuskiego, równowaga ta została poważnie zachwiana na niekorzyść sensu dosłownego, który dopiero w w. XIII, wraz z rozkwitem scholastyki, stał się przedmiotem rosnącego zainteresowania komentatorów. Przywrócenie wagi przez scholastyków dosłownemu znaczeniu tekstu sprzyjało jego analizie czysto literackiej.

<sup>1</sup> Zob. J. B. Allen: *The Friar as Critic: Literary Attitudes in the Later Middle Ages*. Nashville 1971; *The Ethical Poetic of the Later Middle Ages*. Toronto—Buffalo—London 1982. — G. Olson, *Literature as Recreation in the Later Middle Ages*. Ithaca—London 1982.

<sup>2</sup> Na temat *accessus ad auctores* zob. E. Sarnowska-Temeriusz, *Zarys dziejów poetyki. Od starożytności do końca XVII w.* Warszawa 1985, s. 252—255.

W okresie prerenesansu francuskiego dominowały wręcz przeciwne tendencje. Stosowano wówczas typ wprowadzenia składającego się z 6 części, w których omawiano kolejno: tytuł dzieła, autora, intencję dzieła, jego temat, *modus agendi* — czyli sposób przedstawienia tematu w celu osiągnięcia jak najlepszego efektu dydaktycznego, układ przedstawionych wydarzeń, użyteczność dzieła oraz jego miejsce wśród gałęzi filozofii. Ujęcie każdej z tych kwestii było podporządkowane królującej w tym czasie interpretacji alegorycznej. Minnis ukazuje to na przykładzie XII-wiecznych wprowadzeń do *Księgi Psalmów* i do *Pieśni nad pieśniami* pisanych m.in. przez Remigiusza z Auxerre, Anzelma z Laon, Gilberta z Poitiers, Piotra Abelarda i Honoriusza z Autun. Komentatorzy tego okresu, z wyjątkiem Piotra Abelarda, skupiali się na jednym tylko aspekcie zagadnienia autorstwa, mianowicie na autorytatywności utworu. Głównym źródłem autorytetu tekstów biblijnych był Bóg, pomijano zatem te aspekty autorstwa, które wiązały się z osobą autora-człowieka. Egzegetom chodziło przede wszystkim o opisanie głębokiego sensu duchowego ukrytego pod zewnętrzną, dosłowną powłoką tekstu. Wierzono, że sens duchowy całego *Pisma świętego* pochodzi od Boga, nie starano się więc o wypuklenie indywidualnego wkładu poszczególnych autorów ludzkich oraz ich intencji, dosłownej treści ich ksiąg oraz sposobu jej ukształtowania. Analiza literacka wyraźnie ustępowała duchowej. Z kolei interpretacja duchowa, alegoryczna, prowadziła do podkreślania podobieństw między księgami i do zacierania różnic między nimi (sprzyjało temu również standardowe stosowanie jednego typu wprowadzenia do wszystkich ksiąg — zob. s. 71—72).

Tendencje te występują wyraźnie w XII-wiecznej interpretacji *Psalmów*, wywodzącej się jeszcze od św. Augustyna. Dawida przedstawia się przede wszystkim jako zwiastuna Chrystusa prefigurującego Jego przyjście, nie zaś jako człowieka żyjącego i tworzącego w konkretnych uwarunkowaniach historycznych. Alegoryczny związek Dawida z Chrystusem jest źródłem autorytatywności *Psalmów*, z której z kolei wynika ich jedność, rozumiana jako jedność autora i tematu. Za temat *Psalmów* uważa się, alegorycznie, całą osobę Chrystusa, ich *modus agendi* zaś rozważa się w kategoriach działania Ducha Świętego. Wspólną intencją wszystkich psalmów jest uczynienie człowieka-czytelnika podobnym do Chrystusa. Tematyka i intencje poszczególnych psalmów są temu nadrzędnemu celowi podporządkowane.

W wiekach XIII i XIV zaczęły dominować w interpretacji *Pisma świętego* zupełnie odmienne tendencje, które Minnis przedstawia pod wspólną nazwą średnio-wiecznej teorii autorstwa. Nowe tendencje zrodziły się z pogodzenia Boskiej inspiracji *Pisma* z jego analizą literacką. Twórcą tej idei był św. Tomasz z Akwinu, który wprowadził rozróżnienie między Bogiem wypowiadającym się poprzez rzeczy stworzone a autorami ludzkimi wypowiadającymi się poprzez słowa. „Gdy w *Pismie świętym* znaczenie symboliczne nadane jest rzeczom, mamy do czynienia z sensem alegorycznym, gdy zaś chodzi o symbolikę słów, jest to sens dosłowny, wyrażający indencję autora-człowieka” (s. 73). W obręb sensu dosłownego wchodziły wszelkie poetyckie środki wyrazu i figury retoryczne. W ten sposób analiza literacka została oddzielona i uniezależniona od interpretacji duchowej.

Nowy kierunek myślenia wywodził się od Arystotelesa, którego teoria przyczynowości dostarczyła modelu dla nowego typu wprowadzenia. Składało się ono z czterech zasadniczych części omawiających: przyczynę sprawczą utworu (*causa efficiens*), przyczynę materialną (*causa materialis*), przyczynę formalną (*causa formalis*) oraz przyczynę ostateczną dzieła (*causa finalis*). Wprowadzenie oparte na systemie czterech przyczyn cieszyło się wielką popularnością wśród komentatorów XIII i XIV stulecia. Przyczyny sprawcza i ostateczna miały swój aspekt zewnętrzny i wewnętrzny: przyczyna sprawcza zewnętrzna to po prostu autor, a przyczyna

ostateczna zewnętrzna to cel dydaktyczny utworu. Przyczynę sprawczą wewnętrzną pojmowano jako tożsamą z przyczyną formalną utworu oraz z jego przyczyną ostateczną wewnętrzną. Teologów interesowały szczególnie przyczyny sprawcza i formalna, czego owocem stały się zawiłe rozważania na temat roli autora oraz formy literackiej utworu.

Główną przyczyną sprawczą *Pisma świętego* jest oczywiście nadal Bóg, który jednak posługuje się autorami ludzkimi, stanowiącymi tzw. instrumentalne przyczyny sprawcze. Pojawia się nowa świadomość integralności działania autora ludzkiego, którego indywidualny talent i osobowość są narzędziem w ręku Boga. Zaczyna się spoglądać na tekst biblijny z perspektywy osobistych motywów i intencji autora-człowieka i dostrzega się związek między indywidualnością autora a formą tekstu. Słabnie zainteresowanie alegorezą biblijną, a wraz z tym następuje zwrot ku tradycji hebrajskiej, akcentującej sens dosłowny.

Zmiany te znajdują odbicie w komentarzach do *Księgi Psalmów* pisanych w w. XIII i XIV m.in. przez św. Tomasza z Akwinu, Mikołaja Treveta, Henryka Cosseya i Mikołaja z Lyry. Św. Tomasz dokonał podziału *Psalmów* według ich sensu dosłownego, a nie alegorycznego. W swej analizie *Psalmów* jak i całego *Pisma świętego* zwracał uwagę raczej na różnice niż na podobieństwa między księgami i utworami. Dostrzegał wielorakość formalną *Biblii*, przypisując *Psalmom* odrębny *modus agendi* — wychwalający i oracyjny. Interesował się, jak nikt przed nim, przekładami *Psalmów*. W kwestii autorstwa bardziej radykalny od św. Tomasza okazał się Mikołaj Trevet, gdyż dopuszczał wieloosobowe autorstwo *Psalmów*. Mikołaj z Lyry poszedł w tym względzie jeszcze dalej stwierdzając, że Dawid nie był autorem wszystkich psalmów, i wprowadzając rozróżnienie między dwoma rodzajami działalności literackiej — tworzeniem psalmów i ich zbieraniem. On również mocno akcentował rolę umysłu autora i jego intencji w akcie tworzenia. Podkreślał, że autor natchniony posługuje się swoim własnym umysłem, współpracując jednocześnie z umysłem Bożym.

Komentatorzy późnego średniowiecza poświęcali wiele uwagi literackim i moralnym rolom autora. Wśród ról literackich wyróżniano oprócz czynności autora, polegającej na tworzeniu utworu, czynność pisarza (*scriptor*), kompilatora, komentatora, wydawcy itd. Wśród ról moralnych wymieniano rolę skruszonego grzesznika (Dawid), rolę przykładu moralnego (Salomon) i inne. W podobny sposób określano role literackie i moralne autorów pogańskich (np. Owidiusza), zaznaczając, że różnią się oni od autorów chrześcijańskich stopniem autorytatywności. Myśliciele tego okresu interesowali się pisarzami pogańskimi doszukując się w ich dziełach zapowiedzi idei chrześcijańskich i porównując ich do autorów *Starego Testamentu*. Coraz częściej cytowano źródła pogańskie w komentarzach biblijnych, zwłaszcza w komentarzach do ksiąg sapiencjalnych.

W XIII wieku pojawiła się również zasadnicza zmiana w sposobie pojmowania formy utworu, którą zaczęto definiować jako „funkcję znaczenia dosłownego *Biblii*” (s. 118). Według teorii przyczynowości forma to pewien wzorzec będący punktem docelowym w procesie powstawania utworu, to potencjalny kształt dzieła, którego aktualizacji dokonuje autor w akcie tworzenia. Forma została więc nieodłącznie powiązana z osobą autora oraz tworzonym przez niego sensem dosłownym utworu. Wyodrębniano przy tym dwa rodzaje formy. *Forma tractandi* — forma przedstawiania — dotyczyła sposobów i technik, jakich używał autor, *forma tractatus* zaś — forma przedstawienia — oznaczała budowę wewnętrzną utworu, będącego końcowym produktem zabiegów autorskich.

Istniały sposoby i techniki przedstawiania charakterystyczne dla ksiąg nauki świętej (*Biblii*) oraz dla ksiąg nauk ludzkich (wszystkie inne książki). Sposoby przedstawiania materiału w naukach ludzkich to przede wszystkim *modus definiti-*

*us*, *divisivus* i *collectivus* — definiowanie, podział i synteza, a więc pewne operacje logiczne. *Pismu świętemu* przypisywano wielość i różnorodność sposobów przedstawiania, wywodzących się ostatecznie z retoryki. Uważano, że każda księga biblijna ma swój własny, niepowtarzalny sposób przedstawiania. Egzegeci późnośredniowieczni byli zdania, że autorzy biblijni w pełni świadomie posługiwali się środkami stylistycznymi, figurami retorycznymi i wersyfikacją w celu osiągnięcia pożądanego efektów. Wiele dyskutowano na temat użycia w *Piśmie świętym* przypowieści i przysłów, a więc elementów fikcyjnych, jako skutecznych środków retorycznych i dydaktycznych. Rozważano zagadnienia autorstwa poszczególnych ksiąg w świetle różnic i podobieństw stylistycznych między nimi. Analiza sposobów przedstawiania stopniowo coraz bardziej zyskiwała charakter wyczerpującej i wszechstronnej analizy literackiej. Niektórzy egzegeci dokonywali nawet swoistych „wynalazków” nowych form literackich, nie wymienianych przez tradycyjną poetykę i retorykę (np. *modus propheticus* — styl proroczy).

„Forma przedstawienia” — był to termin określający budowę wewnętrzną lub strukturę utworu w płaszczyźnie sensu dosłownego. W praktyce omawiano tutaj podział utworu na księgi, rozdziały itd., schodząc nieraz aż do najmniejszych elementów znaczących. Rozważano też relacje między poszczególnymi częściami tekstu oraz relacje części do całości. Cały tekst przedstawiano jako hierarchię wzajemnie sobie podporządkowanych części. Minnis sugeruje, iż rozwój takiego analitycznego podejścia do tekstu prowadził do powstania swoistej egzegezy „strukturalistycznej”. Istotnym elementem interpretacji było wyodrębnienie w utworze jednostek semantycznych, toteż nieustannie dokonywano coraz to nowych podziałów tekstu, dowodząc ich wyższości nad poprzednimi. Nowe podziały służyły lepszemu uchwyceniu intencji autora, a więc znaczenia tekstu. Wzrastało przekonanie, że pełny obraz myśli autora można uzyskać jedynie w kontekście całego utworu lub nawet całego dorobku pisarza.

Jednym z najistotniejszych aspektów tak wielkiego zaangażowania się teologów w analizę literacką *Biblii* było ustanowienie wspólnej płaszczyzny spotkania się poezji biblijnej i świeckiej. Naturalnie nadal zdawano sobie sprawę z różnic między nimi, lecz przepaść je dzieląca stawała się coraz mniejsza. Autorzy pogańscy i chrześcijańscy byli jednakowo poddawani analizie stylistycznej. Tych ostatnich czytano zwracając baczną uwagę na sens dosłowny ich dzieł, utwory poetów pogańskich natomiast interpretowano alegorycznie i „moralizowano” (s. 142). Niektórzy teologowie, np. Wyclif, byli przeciwnikami takiego zbliżenia się twórczości świeckiej i natchnionej, groziło ono bowiem degradacją autorytetu tej ostatniej. Minnis dowodzi jednak, że ich sprzeciw stanowi jedynie wyjątek potwierdzający siłę i zasięg omawianych tendencji.

Omówieniem formy przedstawienia Minnis zamyka główną część swojej pracy, poświęconą zmianom w egzegezie biblijnej w okresie późnego średniowiecza. Ostatni rozdział książki odpowiada na pytania rodzące się w trakcie lektury tej części: jaki był związek wprowadzeń do *Pisma świętego* z interpretacją świeckich utworów literackich? czy komentarze do „starych” *auctores* wywierały jakiegokolwiek wpływ na narodową twórczość literacką współczesną komentatorom? W rozdziale 5 Minnis rozważa związki teorii z praktyką literacką na terenie literatury angielskiej.

Wprowadzenie oparte na teorii czterech przyczyn Arystotelesa było stosowane w Anglii w komentarzach do autorów niebiblijnych przez tzw. „klasycyzujących” zakonników. W ten sposób terminologia teoretycznoliteracka rozwijana od lat w komentarzach biblijnych przeniknęła na grunt świecki. Ważną drogą rozprzestrzenienia się tej terminologii były szkoły, gdzie uczono gramatyki na tekstach literackich zaopatrzonych w glosy i poprzedzonych wprowadzeniami. Wprowadzenia nowego typu pojawiały się w komentarzach do tak różnych utworów jak *Metamorfozy* Owidiusza, *Ab urbe condita* Liwiusza, tragedie Seneki, *De civitate Dei* św. Augustyna,

*Boska Komedia* Dantego. Tak więc należy przypuszczać, że każdy wykształcony obywatel miał okazję zapoznać się z niektórymi przynajmniej z tych wprowadzeń w czasie swego pobytu w szkole.

W wieku XIV bujnie kwitła w Anglii „klasycyzująca” egzegeza biblijna. Do „bestsellerów” epoki należały komentarze do ksiąg *Pisma świętego*: do *Księgi Mądrości* i do *Księgi Koheleta*, do *Lamentacji Jeremiasza* i do *Księgi Przysłów*. Poeci interesowali się nimi zarówno ze względu na poruszane w nich zagadnienia teologiczne, jak i z powodu cytowanych tam obficie autorów pogańskich. Komentarze „klasycyzujących” zakonników stanowiły kopalnię scholastycznej teorii literackiej. Można zaobserwować, iż w umysłach ich autorów nastąpiło połączenie dorobku pisarzy pogańskich i autorów natchnionych *Pisma świętego*. Tym pierwszym przyznawano znaczny autorytet w takich dziedzinach, jak nauki przyrodnicze, etyka i polityka. Co więcej, uważano, że obie grupy autorów posługiwały się podobnym stylem i poruszały te same tematy. W tym klimacie intelektualnym poeci mogli sięgać do modeli biblijnych po wzorce dla swoich utworów bez jakiegokolwiek umniejszenia wielkiego autorytetu *Pisma świętego*. Minnis pokazuje przykłady takich związków w twórczości dwóch czołowych pisarzy angielskich w. XIV, Geofreya Chaucera i Johna Gowera.

Książka Minnisa prezentuje w sposób rzetelny i usystematyzowany ogromną ilość fascynującego materiału składającego się na nowy obraz poetyki scholastycznej, uważanej dotychczas za mało rozwiniętą. W pracy tej uderza jednak brak szerszej perspektywy w ocenie zmian zachodzących w poetyce średniowiecznej. Minnis wprawdzie bardzo często podkreśla wagę omawianych przez siebie tendencji z punktu widzenia ogólnego rozwoju teorii literatury, nigdy jednak bliżej nie wyjaśnia, na czym ów wpływ miały polegać. Sąd wartościujący: myśl scholastyczna stworzyła niesłychanie precyzyjną i wyszukaną terminologię krytycznoliteracką, zawieszony jest w próżni, bez odniesienia do jakiegokolwiek modelu teoretycznoliterackiego, który Minnis uznałby za idealny lub przynajmniej za stosunkowo lepszy bądź gorszy. Autorowi wydaje się rzeczą oczywistą, iż scholastyczna poetyka górowała nad poprzedzającą ją interpretacją alegoryczną, nie wyjaśnia nam więc dokładnie, na czym polegała jej wyższość lub też, ściślej mówiąc, dlaczego zainteresowanie osobą autora ludzkiego i sensem dosłownym stanowiło krok naprzód w rozwoju myśli teoretycznoliterackiej.

Tymczasem frapujący materiał zgromadzony przez Minnisa może posłużyć za punkt wyjścia do szerszych refleksji nad problemami teorii literatury. Można by np. zastanowić się nad relacją średniowiecznej teorii autorstwa do głównego nurtu rozwoju poetyki. Interesujący wydaje się fakt, że jeśli Arystotelesowska teoria przyczynowości wraz z akcentem na osobę autora i jego intencje, będąca w istocie genetycznym ujęciem utworu literackiego, mogła wydawać się postępową w stosunku do bezpośrednio ją poprzedzającej alegorezy, to z perspektywy antypozytywistycznie nastawionej myśli XX-wiecznej nie przedstawia się ona w tak korzystnym świetle. Ta obserwacja prowadzi z kolei do refleksji nad istotą alegorezy średniowiecznej oraz jej związkiem z niektórymi nam współczesnymi teoriami interpretacji. Jeśli przyjmiemy, że utwór literacki jest wytworem danej kultury i że zawarty w nim model świata przedstawionego mieści się w ramach modelu świata stworzonego przez tę kulturę, to na alegorezę średniowieczną da się spojrzeć jako na ukształtowanie pola semantycznego utworu zgodnie z wymogami średniowiecznego — chrześcijańskiego i teocentrycznego — obrazu świata. Można zaryzykować stwierdzenie, że pole semantyczne, wytwarzane przez każdy utwór literacki i nie dające się sprowadzić wyłącznie do jego sensu dosłownego, stało się w średniowieczu domeną ujętej w ścisłe reguły egzegetyczne działalności Ducha Świętego, którą w późniejszych czasach zastąpiły m.in. intencje autora, wolna gra symboli, archetypy, siły drzemające w ludzkiej podświadomości i siły klasowe.

Zasługą pracy Minnisa jest ukazanie bogactwa i złożoności średniowiecznej myśli teoretycznoliterackiej, natomiast dotkliwie odczuwalnym jej brakiem, być może zamierzonym, jest rezygnacja z szerszej interpretacji przedstawionych faktów.

Książka Alastaira Minnisa nosi tytuł „średniowieczna teoria autorstwa”, jednak znaczenie tego terminu nie jest sprecyzowane. Termin „teoria” implikuje jednolity, ogólny i wewnętrznie spójny zespół koncepcji, jednakże złożoność poglądów literackich prezentowanych w pracy sugeruje raczej wielorakość średniowiecznych koncepcji autorstwa.

Barbara Kowalik

A. J. Guriewicz, *KATEGORIE ŚREDNIOWIEKOWOJ KULTURY*. Wydanie wtore, poprawione i dopólnione. Moskwa 1984. Izdatelstwo „Iskusstwo”, ss. 350.

Książka Arona Jakowlewicza Guriewicza jest pracą leżącą na pograniczu kilku dyscyplin naukowych, m.in. historii, historii i teorii kultury, semiotyki, językoznawstwa. Wydana po raz pierwszy w Związku Radzieckim w r. 1972, wzbudziła żywe zainteresowanie humanistów i wkrótce została przełożona na język niemiecki, włoski, węgierski i polski (*Kategorie kultury średniowiecznej*, 1976), a niedawno w ZSRR ukazało się jej drugie, rozszerzone wydanie. Autor próbuje zrekonstruować w niej średniowieczny obraz świata i człowieka, a zarazem udowodnić błędność przekonania o ciemnocie i zacofaniu wieków średnich. Warto przyrzeć się bliżej tej pozycji w jej wersji rozszerzonej, zwłaszcza że wydanie polskie z 1976 r. jest bardzo trudno dostępne.

Zdaniem badacza kultura średniowiecza charakteryzuje się wieloma pozornymi paradoksami oraz licznymi opozycjami, które mogą być wyjaśnione wyłącznie na podstawie znajomości religii oraz po przyjęciu bardzo szerokiej definicji kultury i założeniu wartości tej kultury. Historyk uważa, iż badanie kultury średniowiecza jest możliwe tylko poprzez analizę uniwersalnych kategorii kultury, bez których nie mogłaby ona istnieć, a które są zarazem kategoriami poznania ludzkiego (tzw. kategorie kosmiczne: czas, przestrzeń, zmiana, przyczyna, los, liczba, stosunek czującego do wszechczującego (tj. Boga? — M. M.), części do całości). Równie jak one ważne są do odtworzenia średniowiecznego obrazu świata kategorie społeczne (takie jak: indywidualność, społeczeństwo, praca, bogactwo, własność, wolność, prawo, sprawiedliwość). Do bezpośredniego opisu autor wybrał sześć kategorii: czas i przestrzeń, prawo, bogactwo, pracę i własność; niektóre z pozostałych kategorii społecznych są opisywane niejako na marginesie wymienionych. Jak autor sam pisze, taki wybór daje możliwość podejścia do średniowiecznego obrazu świata z różnych stron, a analiza kategorii pokazuje, że we wszystkich dziedzinach życia konieczne jest uwzględnienie czynnika „kulturowego”.

Guriewicz nie podaje niestety, co rozumie (ani też co rozumieją powoływane przez niego autorytety — K. Marks i F. Engels) przez pojęcie kategorii, traktując jako kategorie równorzędne — zjawiska, działania i rzeczy bardzo różne. Wydaje się, że jako kategorię ujmuje on zespół uwarunkowanych kulturowo ludzkich zachowań i postaw wobec świata, ekwiwalentnych wobec siebie w różnych kulturach. Niewystarczająca wydaje się motywacja wyboru opisywanych kategorii, a cały wyliczony ich zestaw bardzo niepełny, ograniczony do społeczno-ekonomicznej i prawnej sfery życia ludzkiego, pomijający zaś zupełnie życie prywatne i religijne, np. modlitwę, zabawę, święto.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że pod względem metodologicznym Guriewicz jest zgodny z poglądami Ruth Benedict oraz innych przedstawicieli konfiguracjo-